Księga Ezechiela

Rozdział 1

**1**. I stało się w trzydziestym roku, w czwartym *miesiącu*, piątego *dnia* tego miesiąca, gdy byłem wśród uprowadzonych nad rzeką Kebar, że otworzyły się niebiosa i miałem widzenie Boże. **2**. Piątego *dnia* tego miesiąca — *był* to piąty rok od uprowadzenia do niewoli króla Jojakina; **3**. Słowo JAHWE doszło wyraźnie do kapłana Ezechiela, syna Buziego, w ziemi Chaldejczyków nad rzeką Kebar, a była nad nim ręka JAHWE. **4**. I spojrzałem, a oto gwałtowny wiatr nadszedł od północy, a *z nim* wielka chmura, ogień pałający oraz blask dokoła niego, a z jego środka *widoczne było* coś jakby blask bursztynu — ze środka ognia. **5**. Także ze środka *ukazało się* coś na kształt czterech istot żywych. A wyglądały tak: miały one postać człowieka. **6**. Każda z nich miała po cztery twarze i każda po cztery skrzydła. **7**. Ich nogi były proste, a ich stopy jak stopy u cielca; lśniły jak polerowany brąz. **8**. Pod skrzydłami, po czterech bokach, *miały* ręce ludzkie; a one cztery miały twarze i skrzydła. **9**. Ich skrzydła były złączone jedno z drugim; gdy szły, nie odwracały się, ale każda *istota* szła prosto przed siebie. **10**. A ich twarze miały *taki* wygląd: wszystkie cztery miały *z przodu* twarz ludzką, z prawej strony — twarz lwa, z lewej strony wszystkie cztery *miały* twarze wołu, a także *z tyłu* miały wszystkie twarz orła. **11**. A ich twarze i skrzydła *były* rozwinięte ku górze; dwa skrzydła każdej *istoty* łączyły się ze sobą, a dwa okrywały ich ciało; **12**. A każda z istot szła prosto przed siebie. Dokądkolwiek duch zmierzał, tam szły, a gdy szły, nie odwracały się. **13**. A wygląd tych istot był taki: wyglądały jak węgle rozżarzone w ogniu, jak palące się pochodnie. Ten ogień krążył między istotami, jaśniał blaskiem, a z niego wychodziła błyskawica. **14**. Te istoty biegały tam i z powrotem jak błysk pioruna. **15**. A gdy się przypatrywałem tym istotom żywym, oto znajdowało się jedno koło na ziemi przy tych czterech istotach mających cztery twarze; **16**. Wygląd tych kół i ich wykonanie były jak blask berylu i wszystkie cztery koła miały jednakowy kształt, a tak wyglądały i tak były wykonane, jakby *jedno* koło *było* w środku *drugiego* koła; **17**. Gdy się poruszały, szły w czterech kierunkach, a idąc, nie odwracały się. **18**. Obręcze *były* tak wysokie, że wzbudzały strach, a te cztery obręcze miały pełno oczu wokoło. **19**. A gdy istoty żywe szły, koła szły obok nich; gdy istoty żywe podnosiły się ponad ziemię, podnosiły się także koła. **20**. Dokądkolwiek zmierzał duch, tam szły — właśnie *tam*, gdzie zmierzał duch; a koła podnosiły się przed nimi, bo duch istot żywych był w kołach. **21**. Gdy one szły, poruszyły się *i koła*; gdy one stawały, zatrzymywały się *i koła*; a gdy podnosiły się ponad ziemię, wraz z nimi podnosiły się też koła, bo duch istot żywych był w kołach. **22**. Nad głowami istot żywych *było* coś na kształt sklepienia jak blask straszliwego kryształu, rozpostartego w górze nad ich głowami. **23**. A pod sklepieniem skrzydła ich *były* podniesione, jedno z drugim *złączone*; każda *istota miała* po dwa, którymi okrywała *jedną stronę*, i każda *miała* po dwa, którymi okrywała *drugą stronę* swego ciała. **24**. I gdy szły, słyszałem szum ich skrzydeł jak szum wielkich wód, jak głos Wszechmocnego i głos huku, jak zgiełk wojska. *A gdy* stały, opuszczały swoje skrzydła. **25**. Gdy stały i opuszczały swoje skrzydła, rozległ się głos znad sklepienia, które *było* nad ich głową. **26**. A ponad sklepieniem, które było nad ich głową, było coś podobnego do tronu, z wyglądu jak kamień szafiru. I u góry, na tym, co było podobne do tronu, *znajdowało się* coś z wyglądu przypominające człowieka. **27**. I widziałem jakby kolor bursztynu niczym ogień wewnątrz niego wokoło; od jego bioder wzwyż i od jego bioder w dół widziałem coś, co wyglądało jak ogień, a wokół niego blask. **28**. Jak widok tęczy, która pojawia się w chmurze w dzień deszczowy, tak wyglądał blask wokoło. To *było* widzenie podobieństwa chwały JAHWE. A gdy *ją* zobaczyłem, upadłem na twarz i usłyszałem głos mówiącego.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA   
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).   
eBible.org   
Polish — Polski